

Wyrok Sądu Okręgowego w Poznaniu

z dnia 27 lutego 2019 r.

IV Ka 1165/18

Przewodniczący: Sędzia SO Mariusz Sygrela.

Sędziowie SO: Ewa Taberska (spr.), Jarosław Ochocki.

Sąd Okręgowy w Poznaniu w IV Wydziale Karnym Odwoławczym po rozpoznaniu w dniu 27 lutego 2019 r. sprawy B. B. (B.) oskarżonego z art. 190a § 1 k.k. z powodu apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego od wyroku Sądu Rejonowego w Trzciance z dnia 28 sierpnia 2018 r. sygn. akt II K 674/17

1. Utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok.

2. Zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty procesu za postępowanie odwoławcze w kwocie 20 złotych i wymierza mu opłatę za II instancję w kwocie 400 zł.

UZASADNIENIE

B. B. został oskarżony o to, że: w okresie od maja 2017 do 24 lipca 2017 r. w C. w woj. (...), uporczywie nękał T. D. w ten sposób, że o różnych porach dnia i nocy

- publikował na portalach społecznościowych treści w których obrażał pokrzywdzonego słowami wulgarnymi,

- rozsyłał do różnych osób zdjęcia z wizerunkiem pokrzywdzonego oraz treści ich wzajemnej korespondencji bez jego wiedzy i zgody,

- na portalu F. wysyłał wiadomości do osób znających pokrzywdzonego w celu uzyskania jak największej ilości informacji o pokrzywdzonym,

- zakładając fikcyjne konta na portalu F. B. pisał do pokrzywdzonego oraz do jego znajomych w celu zniszczenia pokrzywdzonemu reputacji, czym w istotny sposób naruszył prywatność pokrzywdzonego oraz wzbudził w nim uzasadnione okolicznościami poczucie zagrożenia, tj. o czyn z art. 190a k.k.,

Sąd Rejonowy w Trzciance wyrokiem z dnia 28 sierpnia 2018 r. sygn. akt II K 674/17:

1. uznał oskarżonego B. B. za winnego tego, że w okresie od 17 maja 2017 r. do 24 lipca 2017 r. w C., woj. (...), działając w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, za pomocą środków masowego komunikowania - na swoich profilach na serwisach społecznościowych I i F., używając słów powszechnie uważanych za obelżywe znieważył T. D., tj. przestępstwa z art. 216 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i za przestępstwo to na podstawie art. 216 § 2 k.k. w zw. z art. 33 § 1 i § 3 k.k. wymierzył mu karę grzywny w wysokości 80 stawek dziennych po 50 zł każda,

2. na podstawie art. 216 § 4 k.k. zobowiązał oskarżonego do uiszczenia na rzecz pokrzywdzonego T. D. nawiązki w kwocie 1000 zł oraz w punkcie 3 orzekł o kosztach sądowych.

Apelację od tego wyroku złożył obrońca oskarżonego-k. 284-288

Do akt sprawy w postępowaniu odwoławczym zostały dołączone dokumenty ze sprawy o sygn. akt II K 446/17 Sądu Rejonowego w Trzciance, które zostały zaliczone w poczet dowodów podczas rozpoznawania niniejszej sprawy.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności Sąd Okręgowy chciałby podkreślić, iż Sąd Rejonowy w sposób prawidłowy oraz dokładny przeprowadził w niniejszej sprawie postępowanie dowodowe, wnikliwie i wszechstronnie rozważył wszystkie dowody i okoliczności ujawnione w toku rozprawy, dokonując następnie na ich podstawie właściwych ustaleń faktycznych, tak co do samego przebiegu zdarzeń, jak i rozstrzygając kwestie sprawstwa i winy oskarżonego. Postępowanie dowodowe w niniejszej sprawie zostało przeprowadzone z należytą starannością i poszanowaniem proceduralnych zasad obowiązujących w polskim procesie karnym. Ocena materiału dowodowego zaprezentowana przez Sąd Rejonowy co do zarzucanego i przypisanego oskarżonemu czynu została dokonana z uwzględnieniem reguł sformułowanych w przepisach art. 5 § 2 k.p.k. i 7 k.p.k. Co więcej, jest ona oceną wszechstronną i bezstronną, która w szczególności nie narusza granic swobodnej oceny dowodów i jest zgodna z zasadami wiedzy i doświadczenia życiowego. Sąd Okręgowy nie stwierdził też błędów logicznych, jak i faktycznych w rozumowaniu Sądu Rejonowego. W związku z powyższym kontrola apelacyjna uzasadnia twierdzenie, że zaskarżony wyrok został, tak jak tego wymaga norma zawarta w art. 410 k.p.k., prawidłowo i w pełni oparty na właściwie dokonanej ocenie materiału dowodowego, zgromadzonego i ujawnionego w toku postępowania.

Analiza ustaleń poczynionych przez Sąd Rejonowy znajduje pełne odzwierciedlenie we wnioskach zawartych w uzasadnieniu wyroku, które czyni zadość wymogom art. 424 § 1 i 2 k.p.k., co w pełni pozwala na przeprowadzenie kontroli instancyjnej.

Przechodząc do szczegółowego omawiania zarzutów apelacji wskazać należy, iż chybnym okazał się być przede wszystkim zarzut skarżącego zawarty w punkcie 3), a dotyczący obrazy przepisów postępowania mającej wpływ na treść wyroku, tj. art. 193 § 1 k.p.k. i art. 193 § 1 k.p.k. w zw. z art. 202 § 1 k.p.k. polegający na nieprzeprowadzeniu dowodu z opinii biegłego sądowego na okoliczność ustalenia miejsca popełnienia czynu zabronionego, pomimo braku dowodów na powyższą okoliczność istotną dla rozstrzygnięcia sprawy i wymogu posiadania wiadomości specjalnych oraz przez nieprzeprowadzenie dowodu z opinii biegłych psychiatrów na okoliczność stanu zdrowia oskarżonej w okresie od dnia 17 maja 2017 r. do dnia 24 lipca 2017 r. pomimo uznania, że ta okoliczność ma istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy.

Sąd Rejonowy bowiem na żadnym etapie niniejszej sprawy nie poddał w wątpliwość faktu, iż Sądem właściwym miejscowo do rozpoznania niniejszej sprawy jest Sąd Rejonowy w Trzciance. Należy zatem domniemać, iż Sąd ten z urzędu, zgodnie z treścią art. 35 § 1 k.p.k. zbadał swoją właściwość miejscową, gdyż rzeczowa była oczywista, natomiast ani prokurator ani też przede wszystkim obrońca oskarżonego właściwości tej nie kwestionował.

Należy uznać, iż w sprawie tej podstawą właściwości miejscowej jest przepis art. 31 § 1 k.p.k. gdyż właściwym stał się sąd w okręgu którego popełniono przestępstwo. Zgodnie natomiast z treścią art. 6 § 2 k.k. czyn zabroniony uważa się za popełniony w miejscu, w którym sprawca działał lub zaniechał działania, do którego był zobowiązany, albo gdzie skutek stanowiący znamię czynu zabronionego nastąpił lub według zamiaru sprawcy miał nastąpić. Skutek stanowiący znamię czynu zabronionego niewątpliwie nastąpił w C., gdzie oskarżony zamieszkuje i gdzie dotarły do niego obraźliwe wpisy internetowe oskarżonego.

Ponadto nawet jeżeliby przyjąć, że zgodnie z treścią art. 32 § 1 k.p.k. nie można by było ustalić miejsca popełnienia przestępstwa, to właściwy jest nadal Sąd Rejonowy w Trzciance, albowiem przestępstwo ujawniono w C. i w KPP C. wszczęto postępowanie przygotowawcze.

Zatem wbrew twierdzeniom obrońcy zawartym w apelacji brak jest jakichkolwiek podstaw do kwestionowania prawidłowej właściwości Sądu Rejonowego w Trzciance do rozpoznania tej sprawy i zlecenie biegłemu rozstrzygnięcia w tym zakresie jest całkowicie bezpodstawne, jak również bezpodstawnym jest twierdzenie zawarte w apelacji, iż zachodzi konieczność przeprowadzenia dalszego postępowania dowodowego w zakresie miejsca, czy miejsc dokonania przez oskarżonego przestępstwa.

Nawet bowiem gdyby właściwość miejscowa była w tej sprawie błędnie ustalona, z czym oczywiście Sąd Okręgowy się nie zgadza, to nie ma to żadnego znaczenia dla rozstrzygnięcia tej sprawy, gdyż ustalenia właściwości miejscowej sądu do rozpoznania tej sprawy nie mają żadnego znaczenia przy dokonywaniu ustaleń, czy to oskarżony jest autorem obraźliwych wpisów dokonanych przez oskarżonego, albowiem oskarżony mógł ich dokonać gdziekolwiek. Ważnym jest natomiast, jakie dowody na to wskazują i czy dowody te zostały przez Sąd Rejonowy ocenione swobodnie a nie dowolnie.

Tylko źle ustalona właściwość rzeczowa sądu może stanowić bezwzględną przyczynę odwoławczą - art. 439 § 1 punkt 4 k.p.k., natomiast nieprawidłowo ustalona właściwość miejscowa nie rodzi takich skutków i Sąd Okręgowy nie spotkał się jeszcze z taką sytuacją, by źle ustalona lub wątpliwa właściwość miejscowa miała jakikolwiek wpływ na treść zaskarżonego wyroku.

Odnosnie natomiast zarzutu nieprzeprowadzenia przez Sąd Rejonowy dowodu z opinii biegłych psychiatrów podnieść należy, iż w sprawie niniejszej nie było podstaw do przyjęcia by istniały jakiegokolwiek wątpliwości tempore criminis co do stanu zdrowia psychicznego B. B. W aktach sprawy na k 172 - w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku znajduje się omyłka pisarska, gdyż opinia sądowo - psychiatryczna ze sprawy o sygn. PR. Ds 70.2017 (sprawa II K 446/17) znajduje się nie na k. 152, lecz na K. 172.

Opinię tę ocenia prokurator już na etapie postępowania przygotowawczego w niniejszej sprawie - k. 173 nie znajdując podstaw do uznania, że oskarżony wymaga również w tej sprawie jednorazowego badania psychiatrycznego, gdyż zdaniem prokuratora nie zachodzą uzasadnione wątpliwości co do poczytalności oskarżonego tempore criminis. Oczywiście jest, iż opinia ta nie dotyczy stanu zdrowia psychicznego oskarżonego tempore criminis i Sąd Rejonowy powinien zaliczyć ją jedynie w poczet dowodów. Nie mniej jednak Sąd Rejonowy wypowiadając się o tej opinii opinię tę akceptuje jako wydaną przez fachowy zespół biegłych. Jest to opinia dla Sądu Rejonowego jasna, pełna i logiczna i taką ocenę podziela Sąd Okręgowy.

Zważyć należy, że przede wszystkim opinia ze sprawy PR Ds.70.2017 wydana w dniu 26 lipca 2017 r. wykluczyła także w dniu badania oskarżonego upośledzenie umysłowe lub chorobę psychiczną. Oskarżony wcześniej nie leczył się psychiatrycznie ani odwykowo jak również nie leczył się neurologicznie - K. 148 v wyjaśnienia z niniejszej sprawy.

Zważywszy zatem na aktualność tej opinii oraz okres działania oskarżonego w niniejszej sprawie od 17 maja 2017 do 24 lipca 2017 r. nie wykraczający znacznie poza zarzuty stawiane oskarżonemu w sprawie II K 446/17, Sąd Okręgowy uważa, że nawet posłużenie się

przez Sąd Rejonowy opinią ze sprawy II K 446/17 w niniejszej sprawie nie może stanowić obrazy przepisów postępowania wskazanych w apelacji, albowiem nie ma żadnych podstaw do uznania, że w okresie czynu przypisanego w niniejsze sprawie - tempore criminis - zachodziły jakiegokolwiek wątpliwości co do poczytalności B. B. Oskarżony w czasie całego postępowania miał obrońcę - k. 174, który także nie zgłosił wniosku o przeprowadzenie jednorazowego badania psychiatrycznego oskarżonego. W tym stanie rzeczy zarzut ten należało uznać za bezzasadny.

Jak to już Sąd Okręgowy wskazał na wstępie niniejszego uzasadnienia, brak jest także podstaw do przyjęcia, by ocena materiału dowodowego dokonana przez Sąd Rejonowy była dowolna, a przede wszystkim by istniały poważne i uzasadnione wątpliwości, które Sąd Rejonowy miałby rozstrzygnąć na niekorzyść oskarżonego, iż to nie on dokonał wpisów na profilach społecznościowych I. i F., które to wpisy zawierały słowa obelżywe i znieważające pokrzywdzonego T. D.

W tym zakresie bowiem Sąd Rejonowy słusznie ustalił, iż oskarżony w swoich wyjaśnieniach złożonych w sprawie II K 446/17 przyznał, iż umieszczał publikacje na portalu F. na profilu B. B. i potwierdził znajomość z pokrzywdzonym. Jednocześnie Sąd Rejonowy przyznał, iż wyjaśnienia oskarżonego złożone w sprawie II K 446/17 nie dotyczyły wprawdzie okresu objętego zarzutem stawianym oskarżonemu w niniejszej sprawie, niemniej słusznie przyjął, że okazały się one częściowo przydatne do dokonania ustaleń istotnych dla rozstrzygnięcia tej sprawy. Ta przydatność wyjaśnień oskarżonego z innej sprawy, zdaniem Sądu Okręgowego, to wbrew twierdzeniom apelacji, logiczny wywód oparty na zasadach prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, z którego wynika, że oskarżony nie zaprzestał szykanowania pokrzywdzonego, mimo toczącego się już procesu sądowego. Wynika to chociażby z wpisu a dnia 22 czerwca 2017 r. - k.75

Zmieniając opis czynu przypisanego oskarżonemu a także jego kwalifikację prawną, Sąd Rejonowy przeanalizował dowodowe wpisy i słusznie stwierdził, iż zeznania pokrzywdzonego nie pozwalają jedynie na ustalenie autora wiadomości wysyłanych do niego z kont innych niż konta oskarżonego, a przekonanie świadka, że autorem tych wiadomości jest oskarżony opierało się jedynie na przekonaniu pokrzywdzonego i nie było poparte żadnymi dowodami. W pozostałych jednak przypadkach przekonanie Sądu Rejonowego o sprawstwie i winie oskarżonego jest jak najbardziej udowodnione.

I tak, cztery z inkryminowanych wpisów to wpisy dokonane przez oskarżonego na jego profilu F. - w dniach 2 czerwca 2017 r., 7 lipca 2017 r., 10 lipca 2017 r. i 24 lipca 2017 r., dwa natomiast 17 maja 2017 r. i 22 czerwca 2017 r. na profilu oskarżonego na portalu I. Fakt, iż oskarżony w swoich wyjaśnieniach ze sprawy II K 446/17 mówił jedynie o wpisach na portalu F., nie wyklucza w żaden sposób uznania, że wpisów tych dokonywał także na portalu I. Materiał dowodowy nie pozwolił Sądowi Rejonowemu na dokonanie domniemania, iż wpisów na portalach dokonał nie oskarżony, lecz jak twierdzi autor apelacji, osoba trzecia dysponująca uprawnionym lub nieuprawnionym dostępem do profilu. Takie domniemanie jest nieuprawnione. Oskarżony nie złożył wyjaśnień, co oczywiście jest jego ustawowym prawem, ale też i Sąd Rejonowy nie dysponował chociażby nikłym prawdopodobieństwem faktu, że to inne osoby, bez wiedzy oskarżonego dokonały przedmiotowych wpisów.

Gołosłowne twierdzenia apelacji nie pozwalają bowiem Sądowi Okręgowemu na przyjęcie, że Sąd Rejonowy ocenił dowody z obrazą art. 5 § 2 k.p.k. Nie ustalono bowiem, chociażby w sprawie II K 446/17, iż oskarżony zgłosił jakiegokolwiek nieprawidłowości na swoich portalach, a przede wszystkim by ktoś niepowołany użył hasła oskarżonego, by zalogować się na jego koncie. Jeżeli natomiast doszłoby do użycia konta przez osobę uprawnioną, to oczywistym jest, że doszło do tego za zgodą oskarżonego. W obu przypadkach bowiem, co nakazują zasady prawidłowego rozumowania oskarżony dowiedziałby się o takich wpisach i co najmniej powiadomił by o tym osoby zainteresowane, lub je przeprosił, czy chociażby powiadomił by administratora owych portali o piractwie, a takich dowodów w sprawie brak. Reasumując słusznie zatem Sąd Rejonowy uznał, że z zebranego i uznanego za wiarygodny materiału dowodowego wynika, że oskarżony na portalach społecznościowych określał pokrzywdzonego mianem psychopaty, zera, psychola, spasionego exa z miniaturką fiutka, czy też popierdolonego psychopaty. Ustalono ponadto, że oskarżony kontaktował się również z innymi osobami szukając informacji o pokrzywdzonym, a także że nieustalona osoba lub osoby, w ramach oceny dokonanej przez Sąd I instancji w trybie art. 5 § 2 k.p.k., z profilu R. B. czy też R. D. kontaktowały się z pokrzywdzonym czy też świadkami występującymi w niniejszej sprawie przesyłając im korespondencję oskarżonego z pokrzywdzonym, przy czym brak jest dowodów pozwalających ustalić, że profilami tymi w tym ostatnim i nie objętym czynem przypisanym przypadku posługiwał się oskarżony. Taka ocena materiału dowodowego pozwala na uznanie oskarżonego za winnego czynu z art. 216 § 2 k.k. w sposób opisany przez Sąd Rejonowy w zaskarżonym wyroku.

Sąd Odwoławczy podzielił również stanowisko Sądu Rejonowego w części dotyczącej wymierzonej oskarżonemu za przypisane mu przestępstwo kary, albowiem nie razi ona surowością. Analizując zaskarżony wyrok pod względem rodzaju i wysokości wymierzonej oskarżonemu kary (w tym wysokości nawiązki) Sąd II instancji podnosi, iż Sąd właściwie zastosował dyrektywy wymiaru kary ujęte w przepisie art. 53 k.k. i trafnie uzasadnił ich zastosowanie. Sąd Odwoławczy uznał, że ukształtowany przez Sąd I instancji wymiar i rodzaj orzeczonej wobec oskarżonego kary stanowić będzie dla B. B. dolegliwość proporcjonalną do stopnia jego zawinienia i okoliczności sprawy, uwzględniającą należyte stopień społecznej szkodliwości popełnionego przez niego przestępstwa i nie będzie stanowić dla niego nadmiernej dolegliwości. Będzie natomiast w należyтым stopniu uwzględniać dyrektywy wskazane w ustawie w zakresie prewencji ogólnej i szczególnej.

Mając zatem na uwadze powyższe Sąd Okręgowy utrzymał w mocy zaskarżony wyrok.

O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono na podstawie art. 636 § 1 k.p.k. oraz art. 8 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (tj. Dz. U. z 1983 r. Nr 49, poz. 223, z późn. zm.).